

sygn. akt I Co 3236/20

POSTANOWIENIE

5 sierpnia 2021 roku

Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy M. J.

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 5 sierpnia 2021 roku w W.

w sprawie egzekucyjnej z wniosku wierzyciela (...) **Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. (obecnie Raiffeisen Bank (...))** przeciwko dłużnikowi **P. P.** prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie – P. S. pod sygn. Km 2328/15

w przedmiocie skargi dłużnika z 1 grudnia 2020 roku na punkty 2-6 postanowienia komornika z 30 października 2020 roku w przedmiocie umorzenia postępowania egzekucyjnego

postanawia:

1. w trybie art. 759 § 2 k.p.c. zmienić podstawę prawną umorzenia postępowania egzekucyjnego z art. 825 pkt 1 k.p.c. (powinno być art. 825 § 1 pkt 1 k.p.c.) na art. 824 § 1 pkt 2 k.p.c.;
2. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że uchylić punkty 2. w części odnoszącej się do dłużnika, 3. i 5.;
3. stwierdzić, że uzasadnienie postanowienia, w zakresie uzasadnienia opłaty stosunkowej, tak co do zasadności jej pobrania, jak i co do ustalonej jej wysokości, nie zostało prawidłowo sporządzone;
4. oddalić skargę w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

Na podstawie wniosku o wszczęcie egzekucji (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. z listopada 2014 r. komornik prowadził postępowanie egzekucyjne świadczenia pieniężnego w kwocie 4 947 213,69 zł wraz z odsetkami przeciwko P. P. na podstawie tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z 26 lutego 2014 r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z 19 maja 2014 r., IX GCo 575/14.

Pismem z 23 listopada 2018 r. (wpływ do komornika 3 grudnia 2018 r.) zatytułowanym „wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego” Raiffeisen Bank (...) poinformował o transgranicznym połączeniu z wierzycielem i przejęciem go 3 listopada 2018 r. W piśmie tym, wskazując na niemożność zastosowania art. 8041 k.p.c. (z uwagi na datę wszczęcia postępowania egzekucyjnego) oraz art. 788 k.p.c. (z uwagi na przepisy znoszące instytucję bankowego tytułu egzekucyjnego), podniósł, że wierzyciel utracił prawo do prowadzenia egzekucji, więc „niniejszy wniosek o umorzenie tego postępowania w trybie art. 825 § 1 k.p.c. jest zasadny” (k. 259 akt egzekucyjnych).

4 lutego 2019 r. wykreślono wierzyciela z rejestru przedsiębiorców (powszechnie dostępne informacje z KRS).

Kolejnym pismem z 23 marca 2019 r. (wpływ do komornika 28 marca 2019 r.) zatytułowanym „zawiadomienie o utracie zdolności sądowej” Raiffeisen Bank (...) wskazał na prawomocne wykreślenie wierzyciela z rejestru przedsiębiorców, informując o utracie przez niego zdolności sądowej. Wniósł o podjęcie działań zgodnie z art. 824 § 1 pkt 2 k.p.c., podkreślając, że pismo nie stanowi wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela (k. 287 akt egzekucyjnych).

Komornik pismami z 15 stycznia 2019 r., 28 maja 2019 r., 23 stycznia 2020 r., 4 września 2020 r. (k. 293, 300, 306) zwracał się do sądu o zwrot wypożyczonych akt egzekucyjnych. Akta zostały zwrócone z 30 października 2020 r. (k. 312 akt egzekucyjnych).

Tego samego dnia komornik postanowił 1) umorzyć postępowanie egzekucyjne, 2) ustalić koszty niezbędne do celowego prowadzenia egzekucji na kwotę 47 335,54 zł i obciążyć nimi wierzyciela co do kwoty 4 358,59 zł, a dłużnika co do kwoty 42 976,95 zł, 3) pobrać od dłużnika kwotę 42 946,70 zł tytułem opłaty egzekucyjnej z art. 49.2 uoksie, 4) wezwać dłużnika do uiszczenia kwoty 42 976,95 zł tytułem wydatków poniesionych przez komornika oraz opłaty egzekucyjnej z art. 49.2 uoksie w terminie 7 dni na rachunek komornika pod rygorem wyegzekwowania i kontynuować postępowanie w zakresie wyegzekwowania tej kwoty, 6) rozliczyć zaliczkę uiszczoną przez wierzyciela w kwocie 4 809,98 zł w ten sposób, że kwotę 4 358,59 zł przeznaczono na pokrycie wydatków postępowania, a kwotę 451,39 zł zwrócono wierzycielowi, 7) zwrócić wierzycielowi tytuł wykonawczy z adnotacją o przebiegu egzekucji po uprawomocnieniu się postanowienia. Komornik w uzasadnieniu wskazał następujące koszty: 4 000 zł należności biegłych (art. 39.2.1. uoksie), 60 zł należności osób powołanych do udziału w czynnościach (art. 39.2.4. uoksie), 2,40 zł kosztów doręczania środków pieniężnych (art. 39.2.6. uoksie), 35,73 zł kosztów uzyskiwania informacji (art. 39.2.7. uoksie), 290,71 zł kosztów doręczenia korespondencji (art. 39.2.8 uoksie), 42 946,70 zł opłaty stosunkowej z art. 49.2 uoksie, co łącznie dało 47 335,54 zł (k. 319 akt egzekucyjnych).

Postanowienie to zostało zaskarżone przez dłużnika w zakresie pkt. 2-6. Dłużnik zarzucił:

- 1) naruszenie art. 770 k.p.c. polegające na przyjęciu, że komornik ma prawo nakazać dłużnikowi zapłatę na rzecz wierzyciela kosztów egzekucji, podczas gdy ma prawo jedynie do ustalenia wysokości kosztów niezbędnych do celowego prowadzenia egzekucji,
- 2) pobranie zawyżonej opłaty stosunkowej,
- 3) niezasadne naliczenie należności osób powołanych do udziału w czynnościach,
- 4) niezasadne naliczenie kosztów doręczenia korespondencji,
- 5) zbyt długie rozpoznawanie wniosku wierzyciela o umorzenie postępowania,
- 6) sporządzenie niespełniającego wymogów ustawowych uzasadnienia, z którego nie wynika powód ustalenia takiej a nie innej wysokości poszczególnych kosztów,
- 7) obciążenie go kosztami egzekucji, zamiast wierzyciela – powołał się w tym zakresie na nowe przepisy z ustawy o kosztach komorniczych.

Wniósł o uchylenie zaskarżonych pkt. postanowienia i zobowiązanie komornika do złożenia rachunków, faktur i innych dokumentów uzasadniających naliczone koszty. Wniósł ponadto o zasądzenie od wierzyciela zwrotu kosztów postępowania skargowego (k. 337-341 akt egzekucyjnych).

Komornik wniósł o oddalenie skargi jako nieuzasadnionej. Wskazał na niezwracanie wypożyczonych akt przez sąd przez długi czas i wydanie przez niego postanowienia o umorzeniu niezwłocznie po zwrocie akt z sądu. Wskazał, że obciążenie kosztami dłużnika wynika z uchwały Sądu Najwyższego z 27 lutego 2020 r., III CZP 62/19 i wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 1 grudnia 2020 r., P 6/19, w świetle których nieuprawnione jest stosowanie nowych przepisów, jeśli wniosek o umorzenie został złożony przed ich wejściem w życie (k. 343-344 akt egzekucyjnych).

Sąd zważył, co następuje:

Choć sformułowane w skardze zarzuty nie były zasadne, to skarga sama w sobie, jako kwestionująca zasadność postanowienia komornika w zakresie kosztów, zasługiwała na uwzględnienie w zakresie niezasadnie ustalonej opłaty egzekucyjnej.

Zgodnie z art. 52 ust. 1 u.k.k. do niniejszego postępowania, jako wszczętego i niezakończonego przed wejściem w życie ustawy o kosztach komorniczych – zastosowanie mają przepisy ustawy o komornikach sądowych i egzekucji. Komornik prawidłowo nie zastosował powoływanego przez dłużnika art. 29 u.k.k. – wprawdzie w świetle art. 52 ust. 2 u.k.k. prima facie wydawać by się mogło, że ów przepis mógł mieć zastosowanie, o tyle wnikliwa wykładnia dokonana przez Sąd Najwyższy w przytoczonej przez komornika uchwale, prowadzi do jednoznacznego wniosku, że stosowanie tego przepisu w sytuacji spełnienia się przesłanek do umorzenia postępowania jeszcze przed wejściem w życie ustawy naruszałoby rudymen tarne zasady wyprowadzane z idei demokratycznego państwa prawa, podważając zaufanie do niego. Przytaczanie w tym miejscu argumentacji Sądu Najwyższego, którą sąd w pełni podziela, jest niecelowe.

Kluczowa jednak była zupełnie inna kwestia. Otóż przesłanką umorzenia postępowania nie był wniosek wierzyciela, o którym mowa w art. 825 § 1 pkt 1 k.p.c. Wynika to z następujących okoliczności.

Po pierwsze, prawidłowa wykładnia pisma, której należało wymagać od komornika jako organu profesjonalnego, ponadto gospodarza postępowania egzekucyjnego, prowadzi do jednoznacznych wniosków, że nie był to wniosek z art. 825 § 1 pkt 1 k.p.c. Taka podstawa nie została w nim zresztą w ogóle wskazana (wskazano ogólnie na art. 825 § 1 k.p.c.). Sugerować taką interpretację wniosku mógłby jedynie jego tytuł, jednakże nie budzi wątpliwości, że błędne oznaczenie pisma nie jest rozstrzygające (por. art. 130 § 1 zdanie ostatnie k.p.c.). Nie ma też żadnych podstaw prawnych do wprowadzania pozaustawowego rozróżnienia na pisma wnoszone przez podmioty profesjonalne i nieprofesjonalne – zwiększone rygory pod adresem pełnomocników profesjonalnych muszą wynikać z konkretnych ustawowych rozwiązań. Należy bowiem pamiętać, że konsekwencje stosowania tych ewentualnych rygorów ponoszą przede wszystkim strony, które zwracając się o obsługę prawną do profesjonalnego podmiotu, dołożyły staranności, której można od nich wymagać. Czytając jednak treść pisma, począwszy od jego pierwszego zdania, nie może budzić żadnej wątpliwości odbiorcy (odczytującego adresowany do niego tekst w dobrej wierze), że autor pisma przekazuje jasną informację: „wierzyciel nie może w świetle zaistniałej sytuacji i obowiązującego stanu prawnego kontynuować egzekucji i konieczne jest jej umorzenie”.

Po drugie, w postępowaniu cywilnym (a postępowanie egzekucyjne jest takim postępowaniem) obowiązuje niekwestionowana zasada odwołalności oświadczeń do czasu nie wywarcia przez nie nieodwracalnych skutków. Komornik tymczasem nie umorzył postępowania przed otrzymaniem kolejnego pisma od tego samego podmiotu, w którym jednoznacznie wskazano na konieczność umorzenia postępowania z urzędu na podstawie art. 824 § 1 pkt 2 k.p.c. i wskazując, że podmiot ten nie wnosi o umorzenie postępowania na wniosek wierzyciela.

Po trzecie, podmiot wnoszący oba pisma nie był wierzycielem, nie można więc jego pism traktować jako wniosków wierzyciela. Nie można bowiem mylić wierzyciela materialnoprawnego, o którym mowa m.in. w kodeksie cywilnym od wierzyciela w rozumieniu przepisów o postępowaniu egzekucyjnym. W tym postępowaniu wierzyciel oznacza podmiot legitymujący się tytułem wykonawczym, ewentualnie o wydanie takiego tytułu wnoszący.

Po czwarte, niekwestionowaną zasadą jest dopuszczalność wnoszenia do organu prowadzącego postępowanie (czy to sądowego, czy komornika) o dokonanie czynności, które powinien podjąć z urzędu. Pismo takie również jest „wnioskiem”, nie można więc nie zarzucić autorowi pisma z 23 listopada 2018 r.

Po piąte, zajęcie przesłanki umorzenia postępowania z urzędu wyprzedza ewentualne wnioski o umorzenie w innym trybie, a już na pewno w sytuacji, gdy przesłanka ta zaszła przed złożeniem wniosku.

Po szóste, w ocenie sądu najistotniejsze i rozstrzygające – przyjęcie innej oceny prawnej zaistniałego stanu rzeczy prowadziłoby do niemożliwych do zaakceptowania w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej skutków. Wówczas bowiem materialnoprawny następca wierzyciela, który jednak nie może być jego następcą w postępowaniu egzekucyjnym, w sytuacji gdy postępowanie egzekucyjne musi być z przyczyn prawnych umorzone (bez pobierania opłaty od niewyegzekwowanego świadczenia), a więc który nie jest już w stanie zaspokoić w tym postępowaniu swojej wierzytelności, mógłby swoim działaniem doprowadzić do obciążenia dłużnika opłatą, której ten w przeciwnym razie nie ponosiłby – z przyczyn całkowicie niezrozumiałych, a

już na pewno nie uzasadnionych żadnym chronionym w polskim porządku prawnym interesem tej osoby (wierzyciela materialnoprawnego). Byłoby to umożliwienie działania możliwego do zakwalifikowania jako szykana.

Mając na uwadze powyższe, sąd uznał, że postępowanie powinno zostać umorzone na podstawie art. 824 § 1 pkt 2 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem postępowanie umarza się, w razie gdy wierzyciel nie ma zdolności sądowej. Połączenie transgraniczne przez przejęcie powoduje, że spółka przejmowana traci byt prawny (tym samym zdolność prawną), a jej prawa i obowiązki na zasadzie sukcesji, wprawdzie uniwersalnej, ale nie stanowiącej kontynuacji tego samego bytu w innej formie, ale przejście (podobnie jak dziedziczenie) – przechodzą na inny podmiot (tzw. spółkę przejmującą). Skoro wierzyciel stracił byt prawny, a jego materialnoprawny następca (na którego przeszła m.in. egzekwowana wierzytelność) nie może wstąpić w jego prawnoprocesową sytuację – postępowanie ulega umorzeniu z urzędu.

Powyższa zmiana ma niebagatelne znaczenie dla przedmiotu skargi, a więc rozliczenia kosztów. Pobrana od dłużnika opłata stosunkowa z art. 49 ust. 2 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji należna jest bowiem komornikowi jedynie w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela albo wskutek bierności wierzyciela, a już nie jest należna w razie umorzenia postępowania z innych przyczyn, o czym wprost stanowi art. 49 ust. 5 tej ustawy.

Mając to na uwadze, sąd uchylił te części zaskarżonego postanowienia, w których komornik nałożył na dłużnika obowiązek uiszczenia opłaty z art. 49 ust. 2 u.k.s.e. i które były bezpośrednią tego konsekwencją.

Uzasadnienie postanowienia komornika jest nieprawidłowe w zakresie uzasadnienia opłaty stosunkowej. Komornik nie wskazał w ogóle sposobu jej obliczenia, a uzasadnienie jej nałożenia dotyczy innej opłaty stosunkowej (z art. 49 ust. 1 u.k.s.e.).

W pozostałym zakresie sąd nie podziela zarzutów dłużnika co do uzasadnienia postanowienia, które należy rozpatrywać łącznie z zarzutami co do kosztów należności osób powołanych do udziału w czynnościach i doręczania korespondencji. Należy podkreślić, że art. 3 ust. 2 u.k.k., nakazujący szczegółowe wskazanie poszczególnych zdarzeń, z których wynikł każdy poszczególny koszt, nie miał zastosowania do postępowania egzekucyjnego dłużnika z uwagi na datę jego wszczęcia (art. 52 ust. 1 u.k.k.). Okoliczności sprawy (wysokość tych wydatków – 60 zł za osoby przybrane oraz 290 zł za korespondencję w postępowaniu trwającym prawie 6 lat) nie uzasadniały uznania, że komornik, który przy braku obowiązku ustawowego nie rozpiisał wydatków na poszczególne czynności, nie dołożył wymaganej w danych okolicznościach staranności. Analiza akt prowadzi do przekonania, że wydatki zostały zliczone prawidłowo. Na kwestionowanie zasadności poniesienia tych wydatków jest na tym etapie za późno, bo dłużnik miał prawo skarżyć w stosownym terminie dokonanie przez komornika poszczególnych czynności generujących koszty.

Wbrew zarzutom dłużnika, komornik ma prawo przyznać zwrot kosztów postępowania egzekucyjnego wierzycielowi, a taka wykładnia jest jedyną możliwą w świetle art. 7701 k.p.c., który w przeciwnym razie byłby przepisem nie mającym zastosowania. Prawo do sądu w tym wypadku realizowane jest przez możliwość zaskarżenia postanowienia komornika do sądu, które do czasu rozpoznania skargi jako nieprawomocne nie podlega wykonaniu i nie może naruszyć praw dłużnika, dopóki nie zweryfikuje go sąd.

Obciążenie dłużnika kosztami postępowania egzekucyjnego było prawidłowe (oczywiście z wyjątkiem obciążenia niezasadnie naliczoną opłatą stosunkową). Brak podstaw do odstąpienia od zasady odpowiedzialności dłużnika za koszty egzekucji. Egzekucja była celowa i zasadna. To, że nie mogła się dalej toczyć wskutek połączenia transgranicznego i utraty bytu prawnego przez wierzyciela, nie może skutkować uznaniem jej za niezasadną. Innymi słowy, nie ma żadnego powodu, żeby fakt transgranicznego połączenia spółek skutkujący przejęciem wierzyciela przez inną spółkę zmieniał rozkład ciężaru poniesienia przez dotychczasowe strony postępowania wygenerowanych przez to postępowanie kosztów. Jedynym skutkiem tego faktu jest niemożność (w tych specyficznych okolicznościach wywołanych stopniowym wycofywaniem z obrotu prawnego bankowych tytułów egzekucyjnych) dalszego prowadzenia egzekucji i żadne inne korzystne skutki dla dłużnika z tego powodu nie zachodzą.

Rozpoznawanie „wniosku o umorzenie” przez tak długi czas było oczywistą nieprawidłowością, ale niezawinioną przez komornika – wynikało to z niedysponowaniem przez komornika aktami, które były w sądzie. Co najistotniejsze,

analiza akt postępowania egzekucyjnego prowadzi do wniosku, że okres ten nie przełożył się na wygenerowanie poważnych wydatków.

Ponieważ dłużnik nie poniósł kosztów postępowania skargowego (był zwolniony od kosztów) wniosek o zwrot tych kosztów był bezprzedmiotowy.

Z. ądzenia:

1. odnotować;
2. odpis postanowienia doręczyć dłużnikowi oraz komornikowi z pouczeniem o tym, że na postanowienie przysługuje zażalenie do Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie (sąd rozpozna zażalenie w innym składzie), które podlega opłacie 150 zł i można je wnieść w terminie 7 dni od doręczenia postanowienia;
3. akta przedłożyć z wpływem lub za 3 tygodnie – celem zakreślenia sprawy i zwrócenia akt komornikowi wraz z odpisem postanowienia.

W., 5 sierpnia 2021 roku asesor sądowy M. J.